

## Cztery tyki statystyki ...

Przypominamy rozkład oraz problem rozgrywkowy jaki pojawił się w poniższym rozdaniu zamieszczonym w Dzienniku Polskim.

Mecz. Jako „S” rozgrywamy kontrakt 6 pik po wiście ósemką trefl. Kolejne zagranie to karo do stołu a następnie impas pik. Dama pik bierze lewą, wszyscy dokładają. Co dalej?

♠ 542

♥ 67

♦ AK43

♣ 9754



♠ ADW109

♥ AKW

♦ 52

♣ AKD

Proponowana linia rozgrywki jest następująca: w kolejnych lewach zgrywamy asa króla kier i przebijamy waleta kier w stole.

Jeżeli to się powiedzie, na co mamy około 80% szans – praktycznie już wygraliśmy grając ostatniego pika ze stołu.

Jeżeli walet kier zostanie przebity przez „W” – to po dojściu do stołu karem, impasujemy pika.

Analogicznie, gdy walet kier zostanie przebity przez „E”.

Przytoczona rozgrywka daje około 90% szans powodzenia.

*Praktycy zauważyli, że przepuszczenie pika przez „W” (po wstępnym impasie) z trzecim królem, będzie zagranie niezwykle rzadkim (???) a przepuszczenie z drugim królem to zagranie z najwyższej półki, praktycznie nie do wykonania przy stole.*

Przebiecie króla kier, nastąpi tylko w 3% przypadków. Ale i tu nie jesteśmy bez szans. Pozostaje szansa, że obrońcy nie zagrają w karo (zerwanie komunikacji) a piki dzielą się teraz po dwa (przebitka została dokonana od trzech pików). Gramy teraz piki z góry i przy ich podziale wykorzystujemy szansę podziału trefli po trzy, gdzie po dojściu karem do stołu, wyrzucimy przegrywającego kiera na fortę trefl (mało ale zawsze coś!)

Oczywiście mamy świadomość, że wist mógł nastąpić: z singla, bądź z pięciu trefli i teraz w niektórych przypadkach przegramy „na przebitce trefl” – ale nie przed wszystkim jesteśmy w stanie się zabezpieczyć i pewnie próba „trafienia” takiej rozgrywki nie jest grą na największą szansę.

Poniżej wyliczenia i komentarz Piotra Stopy

*Ściągnięcie asa pik w czwartej lewie przegrywa przy podziale 4:1 pików i dublu kier, przy Kxxx pik na co po wykluczeniu podziału 5:0 pików i uwzględnieniu że*

szansa dubla z czwórka to 12/21 podziału 6:2 jest szansa ok 3%

Ponowny impas pik przegrywa przy Kxx za impasem na co jest ok 21%, więc jeśli chociaż co szósty obrońca przepuści z Kxx za pierwszym razem to NIE powinniśmy drugi raz impasować.

Jednak NAJLEPSZE szanse daje zgranie po pierwszym impasie pik AK kier i przebicie kiera. Jeśli zostanie on nadbity, wchodzimy do stołu karem i impasujemy jeszcze raz pika. Ta linia przegrywa tylko jeśli N przy dublu kier miał dubla pik i S przepuścił z Kxx. Matematyczna szansa na to nieszczęście wynosi 2,4% Jeśli S przepuści ZAWSZE, a w praktyce znacznie mniej...(trzeba pomnożyć przez prawdopodobieństwo że jednak S zabije z Kxx za pierwszym razem)

Pominęłam zanedbywalne szanse podziału 7:1 i 8:0 kierów oraz nadbitki kier i przebitki trefl. Na pewno nie przechylają one szans na korzyść ściągnięcia asa pik przed przebitką kier.

**Jeżeli ktoś ma inne propozycje, oczekujemy na komentarze.**